

Sygn. akt V KK 148/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 maja 2020 r.

w sprawie **I. K.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i innych

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i obciążyć
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2019 r., sygn. akt II KK (...), Sąd Rejonowy w K. uznał I. K. za winnego tego, że działając w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k.k., w dniu 4 grudnia 2018 r. w K., wspólnie i w porozumieniu z M. K. , w ramach podziału ról, doprowadzając E. P. do stanu bezbronności poprzez przewrócenie na chodnik, a następnie używając wobec niej przemocy w postaci kopania po nogach oraz rozpylenia gazu łzawiącego w okolicy jej twarzy, dokonał zaboru torebki o wartości 100 zł z zawartością portfela z pieniędzmi w kwocie 3000 zł, okularów o wartości 400 zł, bawełnianych rękawiczek o nieustalonej wartości, opaski ortopedycznej o wartości 20 zł, dowodu osobistego pokrzywdzonej i kluczy, o łącznej wartości 3.520 zł na szkodę E. P. , w wyniku czego pokrzywdzona

doznała zadrapań skóry twarzy, otarcia naskórka na lewym kolanie, obrzęku śródreżcza lewego palca III ręki lewej z zaczerwienieniem powierzchni grzbietowej śródreżcza lewego i podbiegnięciami krwawymi powierzchni dłoniowej, obrzęku okolicy stawu skokowego prawego, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 64 § 2 k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 11 wyroku), z zaliczeniem na poczet tej kary okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie (pkt 12 wyroku).

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono „obrazę art. 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, polegającą na dowolnej, sprzecznej z zebraniem materiałem dowodowym, pobieżnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i ujawnionych na rozprawie dokumentów, naruszającą zasady logiki i doświadczenia życiowego, która doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie popełnienia przez oskarżonego I. P. czynu przestępczego wobec pokrzywdzonej E. P. oraz ustalenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sposób rażąco sprzeczny z wyżej wymienionymi zasadami, które to naruszenie miało fundamentalny wpływ na treść wyroku”. W następstwie tego zarzutu apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), Sąd Okręgowy w O., w odniesieniu do I. K. utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

W kasacji od całości wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. obrazy art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 oraz art. 7 k.p.k. w postaci braku wyczerpującego rozważenia i odniesienia się przez Sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, które to powinny zostać poddane stosownej analizie, niezbędnej dla przeprowadzenia postępowania apelacyjnego, czego skutkiem było wydanie wyroku bez tej analizy lub z analizą jedynie pozorną oraz powieleniem

sprzecznego wewnątrznie stanu faktycznego sprawy, przy czym samo uzasadnienie zostało sporządzone w sposób krótki, świadczący „o niepodjęciu przez Sąd Odwoławczy superwizji” i to w sytuacji, gdy okoliczności wzięte pod uwagę przy wyrokowaniu w pierwszej instancji nie opierały się na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, co w konsekwencji stoi w sprzeczności ze stanem faktycznym ustalonym przez ten Sąd w sprawie;

2. obraży art. 438 pkt 2 oraz 3 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd odwoławczy wobec konieczności stwierdzenia zaistnienia przyczyn odwoławczych oraz uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Tak sformułowane zarzuty legły u podstaw wniosku skarżącego o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który służy od prawomocnego i kończącego postępowanie wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że co do zasady, przedmiotem zarzutu może stać się jedynie rażąca obraza prawa, do której doszło w toku postępowania odwoławczego. Obraza ta nadto winna być oceniana w perspektywie możliwości istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku (art. 519 i 523 k.p.k.). Z przepisów tych wynika zatem, że rolą Sądu Najwyższego nie jest ponowna kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia, a także to, iż podstawą zarzutów nie mogą być ustalenia faktyczne oraz kwestia współmierności kary. Dodać również trzeba, że stosownie do art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Zważywszy, że w realiach tej sprawy żaden z wypadków wskazanych w art. 536 k.p.k. nie zachodzi, przedmiotem rozpoznania będą wyłącznie zarzuty

kasacyjne.

Zarzut z pkt 2 ocenić należy w kategoriach nieporozumienia. W pkt 2 i 3 art. 438 k.p.k. wskazano tzw. względne przyczyny uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, odpowiednio: obrazę przepisów postępowania, jeżeli mogła mieć wpływ na treść orzeczenia i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia. Trudno sobie wyobrazić możliwość obrazy przepisów zawierających katalog podstaw odwoławczych, zwłaszcza gdy w środku odwoławczym podniesiono zarzut obrazy prawa procesowego i w jego efekcie zaistnienie błędu w ustaleniach faktycznych. Lektura kasacji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że istotą nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest kwestionowanie prawidłowości rozpoznania wniesionej apelacji, co prawidłowo, przynajmniej z formalnego punktu widzenia zarzucono w pkt 1 skargi. Zarzut ten jest jednak oczywiście bezzasadny.

Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego jest rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (art. 433 § 2), a następnie, w zależności od sytuacji procesowej, sporządzenie uzasadnienia wyroku, w którym należy podać czym sąd się kierował i dlaczego wnioski i zarzuty apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Godzi się już w tym miejscu zauważyć, że uzasadnienie na charakter wtórny wobec samego orzeczenia, zatem ewentualne wady motywacyjnej części wyroku nie mogły mieć wpływu na samo orzeczenie. Ponadto zawartość uzasadnienia jest pochodną uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz treści wniesionego środka odwoławczego. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w O. dowodzi, że Sąd rozpoznał podniesiony zarzut apelacyjny i wskazał z jakich względów uznał go za nietrafny. Utrzymywanie, że argumentacja Sądu odwoławczego jest pobieżna czy nawet pozorna ocenić należy jako wręcz nielojalne. Apelacja nie zawierała żadnych rzeczowych twierdzeń uzasadniających przekonanie skarżącego, że przypisanie skazanemu odpowiedzialności za rozbój było konsekwencją naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i w następstwie tego błędnych ustaleń faktycznych. W tej nieskomplikowanej sprawie sprawstwo skazanego ustalono na podstawie

zeznań pokrzywdzonej i pochodzących z postępowania przygotowawczego wyjaśnień brata skazanego. Kwestionowanie miarodajności tych dowodów oparte było na przekonaniu skarżącego, że brat skazanego prawdę mówił wtedy, gdy odwołał pomówienie, zaś pokrzywdzona nie mogła rozpoznać skazanego ze względu na to, że została zaatakowana z tyłu i to przy użyciu gazu łzawiącego. Rzecz jednak w tym, że te kluczowe w sprawie dowody zostały rzetelnie ocenione przez Sąd pierwszej instancji, a autor apelacji nawet nie starał się wykazać, że dokonując tej oceny naruszono zasady logicznego myślenia, wiedzy, czy doświadczenia życiowego – dla skuteczności zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. nie wystarcza przywołanie jego treści, skarżący zobowiązany jest bowiem do skonkretyzowania naruszeń w każdej z wymienionych sfer i wykazania wpływu tych naruszeń na treść rozstrzygnięcia. Tymczasem w realiach rozważanej sprawy zarówno apelacja, jak i kasacja opierają się w istocie na sprzeciwie wobec zapadłych orzeczeń i przekonaniu, że są one niesłuszne. Stanowisko to jednak w istocie rzeczy ignoruje same rozstrzygnięcia i leżącą u ich podstaw argumentację.

Za oczywiście niezasadne uznać należy także podniesie w kasacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.. Po pierwsze, sąd odwoławczy nie oceniał na nowo dowodów i nie czynił nowych ustaleń faktycznych, zatem nie mógł uchybić zasadzie swobodnej oceny dowodów. Po wtóre, Sąd ten rozpoznał podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i swoje stanowisko w tej mierze prawidłowo uzasadnił.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.